IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 213)**

z dnia 12 kwietnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 213)

12 kwietnia 2023 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Ławniczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli wdrażania programu priorytetowego „Czyste powietrze”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Sosnowska** dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Paweł Trzaskowski** wicedyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikiem, **Paweł Mirowski** zastępca prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich ze współpracownikiem oraz **Agnieszka Groszkowska** sekretarz Ruchu Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak** i **Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Szanowni państwo, otwieram 213. posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Witam panie i panów posłów. Witam także zaproszonych gości. W szczególności z ramienia Najwyższej Izby Kontroli witam wicedyrektora departamentu środowiska pana Pawła Trzaskowskiego – witam, panie dyrektorze. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Klimatu i Środowiska na czele z dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej panią Agnieszką Sosnowską – witam panią dyrektor. Witam też zastępcę prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pana Pawła Mirowskiego – witam, panie prezesie. Witam też przedstawicieli korporacji samorządowych.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli wdrażania programu priorytetowego „Czyste powietrze”. Proszę przedstawiciela NIK pana dyrektora Pawła Trzaskowskiego o przedstawienie informacji o wynikach kontroli.

Wicedyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli Paweł Trzaskowski:

Dziękuję bardzo. Paweł Trzaskowski, wicedyrektor Departamentu Środowiska.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić państwu wyniki kontroli dotyczącej wdrażania programu priorytetowego „Czyste powietrze”. NIK podjęła tę kontrolę ze względu na to, że jest to kluczowy program dla poprawy złej jakości powietrza w Polsce i redukcji emisyjności gazów cieplarnianych. Skłoniło nas również to, że analiza przedkontrolna wykazywała niski poziom realizacji celów programu priorytetowego „Czyste powietrze” po upływie dwóch lat od jego uruchomienia, a także skargi i wnioski, które były kierowane do NIK w sprawie wdrażania tego programu.

W trakcie kontroli sprawdzaliśmy, czy warunki udzielania dofinansowania programu priorytetowego „Czyste powietrze” oraz sposób jego obsługi i realizacji przez właściwe

podmioty umożliwiają osiągnięcie zakładanych rezultatów tego programu. W szczególności badaliśmy, czy przyjęte do realizacji warunki organizacyjno-techniczne zapewniły sprawne wdrażanie programu priorytetowego „Czyste powietrze", czy warunki udzielania dofinansowania zapewniły możliwość powszechnego uczestnictwa w tym programie, czy skala i rodzaj działań informacyjno-edukacyjnych były wystarczające do poznania zasad uczestnictwa w programie oraz czy proces przyznawania dofinansowania przebiegał sprawnie oraz zgodnie z przepisami i procedurami wewnętrznymi, a także czy wykorzystanie środków i efekty uzyskane w wyniku realizacji programu są zgodne z planowanymi.

Kontrolowaliśmy Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnika prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste powietrze", a także Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, 8 wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, a także 24 urzędy gminy. Kontrolą objęliśmy okres od 16 marca 2018 r. do 10 listopada 2021 r., z wykorzystaniem dowodów sporządzonych przed tym terminem.

Jeżeli chodzi o najważniejsze ustalenia kontroli, to według stanu na 1 października 2021 r. łączna kwota, na jaką zostały zawarte umowy z beneficjentami, stanowiła niewiele ponad 4% budżetu programu priorytetowego „Czyste powietrze", a łączna kwota wypłaconego dofinansowania niecałe 2% tego budżetu. Wprawdzie w 2021 r. zwiększeniu uległa liczba składanych wniosków o dofinansowanie, ale do dnia zakończenia czynności kontrolnych – one zakończyły się 10 listopada 2021 r. – liczba ta oscylowała pomiędzy 4 a 5 tys. tygodniowo. Przy tym tempie na osiągnięcie zakładanych wskaźników potrzeba byłoby jeszcze od tego czasu 12 lat. Oznacza to, że zakładany termin przyjmowania wniosków do końca 2027 r. jest mało prawdopodobny do utrzymania. Założenie, że tych wniosków będzie przyjmowanych jeszcze więcej, budziło wątpliwości co do wydolności systemu udzielenia dofinansowania, biorąc pod uwagę strukturę organizacyjną, techniczną i zarządczą programu.

Ocenę NIK potwierdziły zresztą ustalenia kontroli dotyczące nieterminowego rozpatrywania wniosków o dofinansowanie. Istotną nieprawidłowością był również fakt niezbilansowania budżetu programu, gdyż dopiero w lutym 2021 r. opracowano plan wdrażania programu, ale nie wskazano w nim wszystkich źródeł finansowania oraz ich nie udokumentowano. Zaawansowanie wdrażania programu nie gwarantowało osiągnięcia zakładanych celów kluczowych dla poprawy jakości powietrza w Polsce, mimo że ten program właśnie miał to zapewnić do 2029 r. Na osiągnięcie tych celów trzeba będzie poczekać, zdaniem NIK, cztery lata dłużej – do 2033 r.

Wolne tempo wdrażania programu pozwoliło uniknąć zmaterializowania się ryzyka braku środków finansowych na obsługę dotychczas zaciągniętych zobowiązań, jednak niepewność co do źródeł dalszego finansowania programu stanowiła istotne zagrożenie dla powodzenia tego programu przy dynamicznie zmieniającej się sytuacji na rynku usług i materiałów budowlanych.

Program priorytetowy „Czyste powietrze" utworzono jako odpowiedź na istniejące problemy z jakością powietrza oraz konieczność redukcji zanieczyszczeń. Osiągnięcie tych podstawowych celów programu jest możliwe tylko i wyłącznie pod warunkiem powszechnego uczestnictwa w tym programie właścicieli budynków – bez względu na ich status społeczny. Tymczasem dopiero w 2020 r. wprowadzono pierwsze rozwiązania ułatwiające uczestnictwo w programie osobom o niskich dochodach. W 2021 r. rozpoczęto prace nad trzecią częścią tego programu, skierowaną do najuboższej grupy społeczeństwa.

Dotychczas niesatysfakcjonujące wyniki wdrażania programu były głównie pokłosiem opracowania tego programu w NFOŚiGW z pominięciem metodyki standardów zarządzania projektami strategicznymi opracowanymi przez biuro monitorowania projektów KPRM. Należy podkreślić, że opracowanie programu priorytetowego „Czyste powietrze", a następnie wdrożenie było podstawowym elementem realizacji projektu strategicznego „Czyste powietrze". Stanowiło ponadto wykonanie jednej z rekomendacji Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie działań niezbędnych do podjęcia w związku z wystąpieniem na znacznym obszarze kraju wysokich stężeń zanieczyszczeń powietrza. NFOŚiGW do opracowania tego programu wykorzystał jedynie doświadcze-

nia z konstruowania innych programów priorytetowych, pomijając całkowicie przy tym fakt, że program ten był w swoim rozmiarze i zasięgu nieporównywalny z dotychczas realizowanymi programami.

Opracowania założeń programu nie poprzedzono sporządzeniem studium wykonalności w obszarze organizacyjnym, technicznym i zarządczym. W efekcie nie zidentyfikowano ryzyk w obszarze jego wdrażania, nie dokonano identyfikacji wszystkich interesariuszy na każdym szczeblu zarządzania i wdrażania programu, nie określono struktury zarządczej, a w szczególności właścicielstwa programu i odpowiedzialności za zarządzanie tym programem wdrażanym na poziomie centralnym, wojewódzkim i gminnym.

Podejmowane w NFOŚiGW działania w celu usprawnienia realizacji programu nie przynosiły oczekiwanych rezultatów i implikowały dużą liczbę zmian programu. Z kolei częste zmiany nie sprzyjały przejrzystości procedur formalnych.

Kontrola wykazała niskie tempo realizacji programu priorytetowego „Czyste powietrze". Według stanu na 1 października 2021 r., po trzech latach wdrażania programu, podpisano tylko 253 759 umów na nieco ponad 4 mld zł przy zakładanym budżecie programu wynoszącym 103 mld zł. Niski poziom ustalonych efektów rzeczowych wystąpił praktycznie we wszystkich parametrach. Jeżeli chodzi o liczbę budynków o poprawionej efektywności energetycznej, to poziom ten kształtował się na poziomie prawie 2,5% planowanego. Jeżeli chodzi o liczbę wymienionych nieefektywnych źródeł ciepła, kotłów starej generacji na niskoemisyjne w budynkach istniejących, to poziom wynosił nieco ponad 2% planu. W przypadku liczby zamontowanych niskoemisyjnych źródeł ciepła w budynkach nowo wybudowanych – niecałe 22%.

Jeżeli chodzi o ustalone efekty ekologiczne też nasza kontrola odnotowała niski poziom realizacji tych efektów. W przypadku ograniczenia zużycia energii końcowej było to na poziomie 3,4% planu, ograniczenia emisji dwutlenku siarki na poziomie 2,5% planu, przy ograniczeniu emisji pyłów o średnicy mniejszej niż 10 mikrometrów to był niecały 1% planu, przy ograniczaniu emisji pyłów o średnicy mniejszej niż 2,5 mikrometra – nieco ponad 2%, przy ograniczaniu emisji benzoalfapirenu to było 1,4% i przy ograniczeniu dwutlenku węgla ten poziom efektu kształtował się na poziomie niecałych 1,5%.

Chciałbym jeszcze dodać, że skuteczności w realizacji programu nie sprzyjał także brak powszechnej i ciągłej kampanii informacyjno-edukacyjnej, w szczególności w początkowym okresie jego realizacji. Biorąc pod uwagę skalę i zasięg programu oraz fakt jego realizacji do roku 2029, działania w tym obszarze powinny być zaplanowane, skoordynowane i realizowane w sposób powszechny i ciągły z uwzględnieniem różnych form dotarcia informacji do społeczeństwa. Z badania sondażowego wykonanego na zlecenie NIK w trakcie realizacji kontroli wynikało, że 95% słyszało o programie, z czego połowa ankietowanych twierdziła, że sporo o nim wie, ale aż 45% wskazywało, że wie niewiele.

Brak rozwiązań pozwalających w NFOŚiGW na pozyskiwanie danych dotyczących efektów uzyskiwanych z tytułu ulgi termomodernizacyjnej uniemożliwiał podawanie całościowych i spójnych informacji dotyczących podejmowanych w ramach programu działań oraz ich efektów ekologicznych. W konsekwencji istotna część działań państwa ukierunkowana na poprawę jakości powietrza w Polsce pozostawała poza możliwością stałego monitorowania i oceny ich skuteczności.

W ocenie NIK działania ministra właściwego do spraw środowiska, ministra właściwego do spraw klimatu oraz NFOŚiGW w zakresie opracowania i wdrażania programu nie umożliwiły prawidłowej i efektywnej realizacji programu priorytetowego „Czyste powietrze". Również działania w obszarze realizacji programu podejmowane w wojewódzkich funduszach ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz w gminach nie były w pełni wystarczające.

W związku z wynikami kontroli skierowaliśmy wnioski m.in. do prezesa Rady Ministrów o rozważenie możliwości podjęcia inicjatywy legislacyjnej prowadzącej do zmian w ustawie o Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg w celu zwolnienia NFOŚiGW z obowiązku dokonywania wpłat do tego funduszu, zapewnienia ustalenia efektów rzeczowych i ekologicznych uzyskanych wyników korzystania przez podatników z ulgi termomodernizacyjnej poprzez podjęcie działań legislacyjnych i organizacyjnych umożliwiających pozyskanie danych niezbędnych do ich obliczania.

Do ministra klimatu i środowiska skierowaliśmy wniosek o doprecyzowanie zakresu nadzoru ministra właściwego do spraw klimatu nad działalnością NFOŚiGW poprzez określenie w art. 400r ustawy – Prawo ochrony środowiska działań nadzorczych w zakresie przygotowania i realizacji programów priorytetowych przez zarząd NFOŚiGW.

Z kolei do ministra klimatu i środowiska oraz zarządu NFOŚiGW wnioskowaliśmy o podjęcie działań mających na celu jednoznaczne określenie odpowiedzialności za zarządzanie programem, a także struktury zarządczej tego programu umożliwiających osiągnięcie zakładanych efektów, zapewnienie możliwości wydawania przez podmiot odpowiedzialny za zarządzanie programem władczych rozstrzygnięć podmiotom wdrażającym ten program, a także zarządzanie programem jako jednym z elementów projektu strategicznego „Czyste powietrze” z uwzględnieniem standardów zarządzania projektami strategicznymi opracowanymi w KPRM.

Do zarządu NFOŚiGW skierowaliśmy także wniosek o podjęcie działań informacyjno-edukacyjnych zapewniających powszechne dotarcie z informacjami o programie do potencjalnych beneficjentów oraz odpowiednie skoordynowanie tych działań na wszystkich szczeblach realizacji programu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze.

Szanowni państwo, zanim otworzę dyskusję, proponuję, aby oddać głos zastępcy prezesa zarządu NFOŚiGW panu Pawłowi Mirowskiemu, aby zechciał odnieść się do wyników kontroli. Panie prezesie, oddaję głos. Potem będzie oczywiście dyskusja.

Zastępca prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Paweł Mirowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, również mam przygotowaną prezentację na okoliczność wyników kontroli, które przed chwilą zostały zaprezentowane. Z tym że jeżeli państwo pozwolicie, to w tej prezentacji skupiłbym się po części na zaprezentowaniu państwu tych efektów programu, które mamy dzisiaj w realizacji.

W związku z tym, że kontrola została zakończona w listopadzie 2021 r., minął dosyć długi czas. Program jest programem, który ulega ciągłym zmianom, ciągłym udoskonaleniom. Dlatego pokazując państwu, jak dzisiaj wygląda program, będę oczywiście odnosił się do tych zarzutów skierowanych pod naszym adresem ze strony NIK, jednak uważam, że te dane, które są dzisiaj w programie, pokazują, że program nabrał rozpędu i pokazuje w wynikach swojej realizacji, że cele zapisane w programie – a określone na 3 mln budynków poddanych procesowi poprawy efektywności energetycznej, ale także wymiany kopciuchów – są do osiągnięcia w wyznaczonym terminie, a program – przypominam – jest realizowany do roku 2029.

Program „Czyste powietrze”, szanowni państwo, jest skierowany do właścicieli i współwłaścicieli budynków jednorodzinnych istniejących i pozwala uzyskać dofinansowanie do wymiany tzw. kopciuchów, czyli wysokoemisyjnych, niskosprawnych źródeł ciepła, ale także, a może i przede wszystkim – to w tym momencie bardzo istotny element – pozwala także uzyskać dofinansowanie do poprawy efektywności energetycznej budynków, czyli tak naprawdę pozwala znacznie zmniejszyć zapotrzebowanie na energię niezbędną do ogrzania naszego budynku.

Program tak naprawdę jest programem pionierskim, jeżeli patrzymy na jego kompleksowość, bo wcześniej nie było nigdy programu, który obejmowałby swoim zakresem te dwa elementy, o których wspomniałem, czyli i źródła ciepła, i poprawę efektywności energetycznej budynku. Stąd też zawiera w sobie wiele elementów, które są finansowane w formie bezzwrotnych dotacji, ale i także kredytu „Czyste powietrze”, który jest udzielany przez banki komercyjne, ale i kredytu z dopłatą z programu „Czyste powietrze” przeznaczoną na częściową spłatę kapitału kredytu.

Program jest programem kompleksowym, złożonym, jeżeli patrzymy na zakres rzeczowy możliwy do sfinansowania – na bieżącym slajdzie pokazuję państwu, jak wiele różnego rodzaju interesariuszy, podmiotów bierze udział w realizacji programu. Oczywiście naturalne jest to, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest tym podmiotem, tym

urzędem, który nadzoruje wraz z NFOŚiGW realizację tego programu, natomiast w terenie program jest realizowany przede wszystkim przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, 16 wojewódzkich funduszy, w każdym województwie, ale także, co jest bardzo ważne, w programie uczestniczą jednostki samorządu terytorialnego z poziomu gminnego – 2125 gmin, czyli blisko 86% gmin na terenie całego kraju ma punkty konsultacyjno-informacyjne programu „Czyste powietrze" finansowane ze środków NFOŚiGW.

W realizacji programu biorą także udział inne instytucje, instytucje spoza sektora finansów publicznych, NGO, Bank Światowy, także uczestniczą w różnych etapach realizacji tego wielkiego projektu inne resorty, główny inspektor nadzoru budowlanego i oczywiście banki, które udzielają kredytu, o którym już wcześniej wspomniałem.

Jeżeli spojrzymy na dotychczasowe zaangażowanie i dynamikę w realizacji programu, to patrząc na poszczególne lata, widzimy, że po wprowadzonych w maju 2020 r. zmianach program w roku 2021 nabrał należytego rozpędu. Z ogólnej puli wniosków prawie 35% wniosków zostało złożonych właśnie w roku 2021. Niewiele gorszy wynik w ubiegłym roku, ale jak państwo doskonale wiecie, ubiegły rok był rokiem specyficznym, który nie sprzyjał wielu elementom, w tym także realizacji programu. Ale wiedząc o tym, czego oczekują Polacy, wprowadziliśmy zmiany w programie, o których wspomnę później. Te zmiany, które zostały zapoczątkowane 3 stycznia bieżącego roku, już pokazują, że ten kierunek, który przyjęliśmy wraz z MKiŚ, spowodował, że Polacy są bardzo zainteresowani uzyskaniem dofinansowań w ramach tego programu, ale to na kolejnych slajdach będę się starał państwu pokazać.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Przepraszam, a mógłby pan powiedzieć, bo minęły trzy miesiące, mamy jeden kwartał za sobą, jak ten jeden kwartał 2023 r. odnosiłby się do tego żółtego i zielonego słupka. Jedna czwarta, jedna dziesiąta? Ile?

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:

Jeżeli przyjmiemy 2021 r. i wtedy zostało przez cały rok złożonych 184 tys. wniosków, to jeżeli spojrzymy teraz na rok bieżący, czyli pierwszy kwartał, bo 3 stycznia zostały wprowadzone te zmiany, mamy 50 tys. złożonych wniosków na ponad 2 mld zł. Czyli widać, że jest progres w ilości składanych wniosków. To jest ok. 4500–4700 wniosków składanych tygodniowo do wojewódzkich funduszy, czyli jest znaczny przyrost. Końcówka ubiegłego roku to było 1800–2000 wniosków, czyli mamy więcej niż 100% wzrost w ilości składanych wniosków. Wartość wniosków też wzrosła, ale z czego to wynika, to powiem za chwilę.

Patrząc na centralną ewidencję emisyjności budynków – ponad 2 mln 156 tys. gospodarstw domowych to są te gospodarstwa, gdzie jeszcze musimy dotrzeć z programem i zachęcić Polaków, pokazując im tak naprawdę obowiązek wymiany kopciuchów wynikający z aktów prawa miejscowego, czyli uchwał antysmogowych, a pokazując z kolei narzędzie finansowe w postaci programu „Czyste powietrze" jako to źródło, gdzie można dostać bezzwrotne dotacje, aby tego kopciucha wymienić i być w zgodzie z aktami prawa miejscowego określonymi w uchwałach antysmogowych.

To, co państwa też może interesować, patrząc na tematykę działalności państwa Komisji, to ile gmin uczestniczy w programie „Czyste powietrze" – 2125 gmin na mapce, którą państwo w tej chwili widzicie, pokazane są procenty. Patrząc na ogólny udział gmin w danym województwie i odnosząc to do podpisanych porozumień z wojewódzkimi funduszami na prowadzenie punktów konsultacyjno-informacyjnych, w województwie świętokrzyskim jest 100% gmin, w województwie małopolskim też blisko tego ideału – 99% i w poszczególnych innych województwach widzicie, szanowni państwo, jak to się kształtuje. Te niebieskie plamki to jest liczba złożonych wniosków. Jasne, białe – liczba podpisanych właśnie porozumień – na tle zielonych plamek, na których mamy liczbę jednostek samorządu terytorialnego gminnych na terenie danych województw.

Widzimy, że tutaj województwem wiodącym, jeżeli patrzymy na liczbę złożonych wniosków, jest województwo śląskie – ponad 93 tys. wniosków. Dużo wniosków jest także

oczywiście w województwie małopolskim, województwo mazowieckie, województwo łódzkie – to województwa, gdzie tych wniosków jest składanych najwięcej w programie.

Bardzo ważny element dostępności programu to właśnie te porozumienia podpisane z gminami. Trzeba wspomnieć, że gminy otrzymują gratyfikację za to, że przyjmują te wnioski, za to także, że prowadzą punkt konsultacyjno-informacyjny – 35 tys. zł. Te najlepsze samorządy wyłaniane w rankingu gmin otrzymują jeszcze dodatkowe wsparcie, w ubiegłym roku 625 najbardziej aktywnych samorządów dostało dodatkowe 25 tys. 600 zł na prowadzenie takiego punktu. Zatem we wszelki możliwy sposób próbujemy dotrzeć do osób, które chciałyby z tego programu skorzystać.

Budżet programu, jak wcześniej było już wspominane wiele razy – 103 mld zł, z czego 83 mld zł to jest budżet dotyczący części bezzwrotnej, czyli dotacyjnej, czyli te środki, które trafiają w takiej właśnie formie do beneficjentów programu. I pozostała część – 20 mld zł to są środki banków komercyjnych, które mają w ofercie kredyt „Czyste powietrze", ale kredyt z dopłatą z programu, który jest przeznaczony na częściową spłatę kapitału tego kredytu. Dzięki temu, że ten kredyt jest objęty również gwarancją z Ekologicznego Funduszu Poręczeń i Gwarancji, który mamy utworzony w Banku Gospodarstwa Krajowego, banki mogą przedstawić klientom, którzy chcą skorzystać z tego instrumentu finansowego, lepsze warunki, dlatego że mają po prostu zabezpieczenie tego kredytu ze środków zgromadzonych w Banku Gospodarstwa Krajowego. Bardzo dobry instrument, który pozwala bankom zaprezentować czy też przedstawić ofertę kredytową właśnie osobom, które chciałyby jako wkład własny przeznaczyć środki zwrotne uzyskane z kredytu „Czyste powietrze".

Na budżet programu „Czyste powietrze" składa się także ulga termomodernizacyjna. Troszeczkę wyprzedzę, bo za chwilę będę omawiał te zmiany, natomiast zmiany, które wprowadziliśmy, podwyższając i próg wejścia do programu, i progi dochodowe w poszczególnych częściach programu, powodują, że 94% Polaków, gospodarstw domowych może skorzystać z programu „Czyste powietrze". Pozostaje te 6%, które tak naprawdę, mówiąc kolokwialnie, nie pozostaje na lodzie, bo mamy przecież ulgę termomodernizacyjną. Jak państwo zapewne doskonale wiecie, dobry mechanizm, aby odpisać od podatku te koszty, które ponieśliśmy na docieplenie domu i wymianę kopciucha – i przez trzy lata funkcjonowania ulgi 1 mln 300 tys. osób skorzystało z tej ulgi termomodernizacyjnej i zrealizowało inwestycje na 21,4 mld zł i odpisali od podatku 3,7 mld zł. Zatem dla tych, którzy nie mogą z „Czystego powietrza" skorzystać, pozostaje zawsze ulga termomodernizacyjna. Zatem wszyscy Polacy, którzy chcą zainwestować we własne gospodarstwo domowe, wymienić kopciucha, docieplić dom, mają ku temu stosowne narzędzia albo w postaci programu, albo ulgi termomodernizacyjnej.

Kolejny slajd to są właśnie bieżące dane z programu. Mogę je państwu uaktualnić, dzisiaj otrzymaliśmy najświeższe, bo raz w tygodniu z wojewódzkich funduszy takie dane otrzymujemy. Prawie 588 tys. wniosków już jest złożonych na 12,4 mld zł. Taka liczba wniosków jest w programie. Jak powiedziałem, 50 tys. wniosków to już są te wnioski złożone po zmianach w programie wprowadzonych 3 stycznia. Czyli trzeba się cieszyć z tego, że te zmiany, już można tak stwierdzić po pierwszym kwartale, zostały pozytywnie odebrane przez osoby, które chcą zainwestować we własne gospodarstwo domowe, ale także przez szeroko rozumianą branżę budowlaną, z którą też oczywiście prowadzimy bieżący dialog.

Co istotne, do finansowania programu także przewidziane są środki pochodzące z Unii Europejskiej. W „Krajowym planie odbudowy" przewidziane jest 3,1 mld euro na realizację programu i ze środków funduszy spójności, środków FEnIKS 1,8 mld euro – tyle mamy przewidziane na realizację programu. W tym momencie środki krajowe tylko i wyłącznie są dedykowane beneficjentom. Trzeba sobie powiedzieć, że nigdy tych środków finansowych ani na moment nie zabrakło. Środki finansowe są na bieżąco przekazywane poprzez umowy udostępnienia środków wojewódzkim funduszom, które z kolei realizują ten program w terenie i przekazują środki finansowe odbiorcom końcowym, czyli właścicielom, współwłaścicielom budynków jednorodzinnych.

Kolejny slajd to jest slajd dotyczący jednego z zastrzeżeń, które miała do programu NIK. Ten program, jak powiedziałem, jest programem kompleksowym, który zawiera

w swoim zakresie szereg prac, które są możliwe do finansowania w różnej formie – w formie bezzwrotnej dotacyjnej i w formie kredytu bankowego „Czyste powietrze", ale także w ubiegłym roku wprowadziliśmy taką specjalną ścieżkę w programie – słysząc też różnego rodzaju przytyki względem programu, że opiera się tylko i wyłącznie na refinansowaniu inwestycji – ścieżkę prefinansowania, gdzie beneficjent może jeszcze otrzymać przed realizacją zadania nawet 50% dotacji. Warunek – podpisana umowa z wykonawcą. My przelewamy te środki finansowe na konto wykonawcy i wykonawca w imieniu beneficjenta z tych środków, które pochodzą z prefinansowania, realizuje inwestycję. Druga połowa zostaje przekazana przy rozliczeniu płatności końcowej również wykonawcy. Ponad 8 tys. osób skorzystało z tej ścieżki i widać, że staje się coraz bardziej popularna.

Oczywiście na tempo realizacji tej ścieżki ma też wpływ dostępność firm wykonawczych, które realizują zadania – nie tylko wymiana kopciucha, ale też docieplenie domu. Ten element również jest zawarty w programie, to też będziemy podkreślali, dlatego że widać, jak bardzo trafione było ujęcie już od roku 2018 właśnie tego elementu. Teraz przede wszystkim, kiedy te ceny nośników energii są tak wysokie, element polegający na dociepleniu domu i oszczędności w zużyciu energii wychodzi tak naprawdę na pierwszy plan. O tym powiem troszeczkę później, bo w zmianach w programie umożliwiliśmy beneficjentom, którzy kiedyś wymienili źródło, złożenie kolejnego wniosku w programie, tym razem na docieplenie swojego domu. To naprawdę realnie przekłada się na budżety domowe, na zmniejszone koszty zakupu opału. Nawet 70% energii możemy oszczędzić, kiedy docieplimy dom i wymienimy kopciucha.

Najwyższa Izba Kontroli też wskazała brak dostępności programu dla wszystkich Polaków. Wspomniałem już o tych 94%, nie będę tego powtarzał, natomiast rzeczywiście program został tak ukształtowany, że wraz ze spadkiem dochodu, który jest w gospodarstwie domowym, ta wartość dotacji przyznana w programie rośnie, zatem jest to skorelowane wprost – wysokość dochodu a wysokość dotacji, którą otrzymujemy w programie. Specjalne – to, co już powiedziałem – zaopiekowanie się głęboką termomodernizacją, właśnie tą głęboką, po przeprowadzonym audycie energetycznym, gdzie audyt pokazuje beneficjentowi, jak to zadanie powinno być zrealizowane, aby oszczędność energii była największa. To wszystko jest zawarte w programie i zostało bardzo dobrze odczytane zarówno przez beneficjentów, jak i branżę, która realizuje później te zadania.

Kolejny element dotyczący programu. Zastrzeżenie NIK zostało skonstruowane następująco: W ocenie NIK działania ministra właściwego do spraw środowiska i ministra właściwego do spraw klimatu oraz NFOŚiGW w zakresie opracowania i wdrażania PCP, czyli programu „Czyste powietrze", nie umożliwiły prawidłowej i efektywnej realizacji tego programu. Również działania podejmowane w wojewódzkich funduszach oraz w gminach nie były wystarczające.

Nie zgadzaliśmy się oczywiście – jak i z poprzednimi zastrzeżeniami, tak i z tym. Od początku wdrażania programu prowadzono działania, których celem było przyspieszenie ich realizacji, stąd te modyfikacje programu, a modyfikacje programu wynikały z tego, że program był i jest programem kompleksowym. On nie zawiera w sobie – jak kiedyś, wcześniej – tylko wymiany kopciucha.

Jak państwo zapewne wiecie, był ten program KAWKA, na który często niektóre osoby lubią się powoływać, pokazując, jak to znamienicie przebiegały wcześniejsze programy. Tak dla porównania tylko wspomnę, że w programie KAWKA nie dość, że mieliśmy tylko i wyłącznie wymianę źródła ciepła, nic ponadto, to tych wniosków zostało złożonych przez ponad trzy lata realizacji programu 42,5 tys., a tutaj było po czterech latach realizacji programu złożonych 500 tys., czyli ponad dziesięć razy więcej wniosków. Jeżeli porównamy skuteczność wdrażania jednego programu do drugiego, to też pokazuje, jak ten mechanizm włączenia wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, ale i oczywiście gmin do programu pozytywnie skutkował, jeżeli mówimy o dostępności programu i szybkości jego wdrażania.

To, o czym wspominałem wcześniej – oczywiście ta prezentacja będzie szanownemu państwu udostępniona, więc te wszystkie slajdy również z tymi liczbami – tu są przywołane konkretne poziomy dochodów w poszczególnych częściach programu i określone

wartości maksymalnych dotacji, które można uzyskać, będzie można na bieżąco się z nimi zapoznać.

Główne zmiany w programie, które wprowadziliśmy, to było podwyższenie tego progu wejścia ze 100 tys. zł do 135 tys. zł. Taki dochód maksymalny może mieć beneficjent programu, aby z niego skorzystać, i przy takim dochodzie ta maksymalna dotacja, którą otrzymujemy na wymianę kopciucha i docieplenie domu, może wynosić 66 tys. 200 zł. Należałoby jeszcze do tego doliczyć 1200 zł na wykonanie audytu energetycznego, bo takie koszty również są zwracane w programie. Jeżeli te dochody nam spadają do poziomu 1894 zł na osobę w gospodarstwie domowym wieloosobowym i 2651 zł w gospodarstwie jednoosobowym, to maksymalna kwota dotacji wzrasta nam do 99 tys. zł. Ponownie, kolejna część programu, trzecia, te dochody znacznie niższe niż w drugiej części – 1090 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym i 1526 zł w gospodarstwie jednoosobowym i dotacja wzrasta do tego maksymalnego poziomu 136 tys. 200 zł, uwzględniając także audyt energetyczny. Czyli maksymalna dotacja, którą możemy otrzymać na docieplenie domu – 136 tys. 200 zł.

Ponieważ często jest przyrównana wartość czy złożonych wniosków, czy podpisanych umów względem wypłaconych środków, warto wspomnieć, że beneficjent ma nawet 36 miesięcy, czyli trzy lata, na przeprowadzenie inwestycji. Zatem naturalne jest, że następuje przesunięcie w czasie pomiędzy podpisaną umową a wypłaconą dotacją, zatem sukcesywnie te kwoty, wartości przy wypłatach rosną. Natomiast jest to ściśle uzależnione od tempa wykonywania prac przez beneficjentów programu.

Kolejny slajd to są przykładowe koszty jednostkowe, bo tą zasadniczą zmianą, która obowiązuje od 3 stycznia, która przełożyła się na maksymalne kwoty dotacji, było podwyższenie maksymalnych kwot dla kosztów jednostkowych finansowanych w ramach zadań realizowanych przez beneficjentów. Tymi kosztami jednostkowymi są głównie koszty urządzeń grzewczych w postaci pomp ciepła, kotłów na pellet, kotłów gazowych kondensacyjnych, kotłów zgazowujących drewno, cała paleta urządzeń jest dostępna, jak państwo tu widzicie. Intensywność dofinansowania też jest uzależniona od tego, do której części programu się kwalifikujemy. Ona również została podwyższona przy zmianach w programie co najmniej o 10%, było 30%, 60%, 90% kosztów kwalifikowanych, średnio teraz wynosi 40%, 70% i aż do 100% kosztów kwalifikowanych, ale wartości netto zadania, dla trzeciej części programu. Dlatego wartości netto, bo włączenie środków europejskich do programu wymusiło na nas konieczność braku kwalifikowania VAT-u w finansowanych zadaniach, dlatego to dofinansowanie, o którym mówimy, zawsze jest odnoszone teraz do kwot netto. Natomiast podwyższenie intensywności dofinansowania o 10% spowodowało, że daliśmy ulgę właśnie temu, że koszty kwalifikowane nie obejmują VAT-u. Szanowni państwo, bo jeżeli ktoś wykonuje usługę i ktoś bierze fakturę za realizację usługi, ta usługa opodatkowana jest podatkiem VAT 8%, my natomiast tę intensywność podnieśliśmy o 10%. Zatem można powiedzieć, że zaopiekowaliśmy się tą częścią, która w tym momencie nie jest kwalifikowana jako podatek VAT.

Na kolejnym slajdzie chciałem tylko państwu pokazać, o ile procent wzrosły poprzednie wysokości dotacji względem tych nowych dotacji. Widzicie państwo, że to nawet w niektórych wypadkach 100%, a mamy nawet w podwyższonym poziomie dofinansowania 167% – tyle te dotacje wzrosły, przyrównując te sprzed zmian do tych, które obowiązują od 3 stycznia bieżącego roku.

Na kolejnym slajdzie z kolei te progi dochodowe, o których już wspominałem, też sprzed zmiany i jak wyglądają teraz, po zmianie – też uległy podwyższeniu. Patrzymy już teraz na to, jakie wskaźniki są publikowane czy przez Główny Urząd Statystyczny, czy przez inne instytucje, aby być może zastanowić się nad tym, czy patrząc na to, że Polacy stają się coraz bardziej zamożnym społeczeństwem, nie należałoby znowu zweryfikować tych przedziałów dochodowych uprawniających do określonych wysokości dotacji. Będziemy na pewno szybko reagowali, jeżeli rzeczywiście okaże się, że należałoby zweryfikować te poziomy progów dochodowych, które są obecnie przyjęte.

Kolejnym elementem, o którym już wspominałem, który specjalnie został zaopiekowany w programie, jest stworzenie specjalnego pakietu termomodernizacyjnego, aby zachęcić Polaków do docieplania swoich domów, bo ten element przy tych wysokich cenach nośników energii nabrał nowego wymiaru. My też próbujemy teraz program

pokazać nie jako tylko program dotyczący walki z niską emisją, walki ze zjawiskiem smogu, ale przede wszystkim też jako program, który pozwala gospodarstwom wygenerować oszczędności po przeprowadzonej termomodernizacji budynku. Stąd też tak znacznie podwyższyliśmy maksymalne kwoty dotacji, aby zachęcić do przeprowadzania prac termomodernizacyjnych. Jak powiedziałem, warunek – trzeba wykonać audyt energetyczny, aby w tym audycie było ściśle określone, jakie prace zrealizować, aby dotację jak najbardziej skutecznie i efektywnie wydatkować, patrząc na to, że to są środki publiczne. Chcemy tym audytem przede wszystkim osiągnąć jeden z dwóch warunków – oszczędzić energię minimum o 40% albo zapotrzebowanie na energię użytkową niezbędną do ogrzania budynku na poziomie 80 kWh/m^2 na rok. To są takie wskaźniki – albo jeden, albo drugi należy osiągnąć, aby tę wysoką dotację dostać. Element termomodernizacji jest naprawdę bardzo ważnym elementem w programie „Czyste powietrze".

Co jeszcze zmieniliśmy w programie, szanowni państwo? Umożliwiamy ponowne złożenie wniosku osobom, które już kiedyś uzyskały dotację na kopciucha, a teraz chciałyby docieplić dom. Mają możliwość kolejnego złożenia wniosku i to im umożliwiamy tymi zmianami w programie. Wyszliśmy też naprzeciw głosom, które wspominały o tym, że koniecznie każemy Polakom inwestować w gaz. Otóż tak zmieniliśmy program, że nawet jeżeli jest możliwość technicznego przyłączenia się do sieci gazowej, dajemy możliwość montowania innego źródła ciepła niż kocioł kondensacyjny gazowy, dajemy całkowitą dobrowolność. Można na przykład zamontować sobie kocioł na pellet drzewny czy kocioł zgazowujący drewno, można też odnawialne źródło energii w postaci pompy ciepła, nie ma już konieczności montowania kotła gazowego nawet wtedy, kiedy ten gaz techniczny jest możliwy do przyłączenia. To też odebraliśmy jako sygnał płynący od beneficjentów i wprowadziliśmy taką zmianę.

Koszty kwalifikowane w programie do sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku, czyli tak naprawdę prace realizujemy dzisiaj, a możemy nawet pół roku przed tym, jak złożymy wniosek. Uprościliśmy zasady rozliczania tak, aby wojewódzkie fundusze jeszcze szybciej te środki wypłacały beneficjentom programu. W tej chwili średnio patrząc na czas wypłat środków – wszystkie mieszczą się w terminach określonych w dokumentach wdrożeniowych przy programie „Czyste powietrze", zatem na bieżąco środki finansowe po złożeniu wniosku o płatność, po złożeniu faktur do wojewódzkiego funduszu są wypłacane beneficjentom.

Teraz element, którym w zasadzie będę kończył swoją prezentację, a o którym chciałbym wspomnieć, bo już przewija się w przestrzeni medialnej. Aktualnie pracujemy nad wypracowaniem tzw. modelu operatorów, czyli osób, instytucji, urzędów, jednostki samorządu również chcą brać w tym udział, czyli osób tzw. ekodoradców, którzy będą mieli zaopiekować się przede wszystkimi tymi osobami wykluczonymi energetycznie. Zaopiekować się to znaczy udać się do nich, przedstawić propozycję programu, pomóc wypełnić wniosek, złożyć ten wniosek razem z tą osobą w wojewódzkim funduszu czy też złożyć w ścieżce elektronicznej, bo taka możliwość też jest, nie trzeba składać wersji papierowej. Pomóc tej osobie dozorować czy brać udział w procesie inwestycyjnym, który jest finansowany w ramach programu, bo często te osoby same sobie nie poradzą z tym całym procesem i ci operatorzy tym osobom wykluczonym energetycznie będą mieli w tym pomóc i rozliczyć to zadanie, składając wniosek o płatność do wojewódzkiego funduszu wraz z niezbędnymi załącznikami. Ci operatorzy również będą mieli za zadanie taki proces przeprowadzić. To jest też element dotarcia z programem do tych osób, które same do nas nie przyjdą. Wiemy o tym, że jest część Polaków, którzy albo nie chcą złożyć wniosku, albo boją się takiej procedury, boją się tego programu, boją się, że nie dadzą sami rady. Dlatego ci operatorzy, których będziemy próbowali uchwycić w odpowiedni model wdrażania w trakcie pilotaży w trzech województwach, będą mieli za zadanie właśnie tym osobom pomóc.

Zastanawiamy się, czy również beneficjenci drugiej części programu nie powinni być objęci tym pilotażem, czyli te dwie grupy osób z niższymi dochodami jako grupy, którym operatorzy mają pomóc w czynnościach, które przedstawiam państwu na tym slajdzie.

Tutaj bardzo ważny element też wykorzystania właśnie tej ścieżki prefinansowania, bo gros osób, i zresztą słusznie, mówi, że przecież nie ma środków finansowych odło-

żonych na przeprowadzenie inwestycji, nie stać ich, żeby wyłożyć środki finansowe, a później otrzymać dopiero zwrot tych środków. Dlatego wdrożyliśmy ścieżkę prefinansowania, funkcjonowałaby ona również w systemie operatorów, czyli te 50% dotacji przeznaczone jeszcze przed realizacją zadania dla wykonawcy, aby mógł wcześniej zakupić materiały, być może niektóre urządzenia i montować je w ramach wniosku, który został złożony do wojewódzkiego funduszu.

Ostatni slajd, szanowni państwo – gdzie możemy czerpać bazę wiedzy o całym programie. Oczywiście szeroka paleta możliwości, od strony internetowej, przez infolinię, wojewódzkie fundusze, gminne punkty, banki, które współpracują z nami z kredytem „Czyste powietrze" (jest siedem banków), również udzielają informacji, specjalna infolinia dla gmin i Akademia Czystego Powietrza, taka forma elektronicznego dotarcia, cykliczne webinaria dla osób, które chcą posiąść wiedzę, nie wiedzą, jak złożyć wniosek, jak wypełnić, jak złożyć wniosek o płatność. To właśnie w ramach tych webinariów jest możliwe, aby taką wiedzę otrzymać.

To tak naprawdę w szaleńczym tempie, za które przepraszam, ale szanując państwa czas, nie chciałem rozwlekle przekazywać tych informacji. Niektóre potraktowałem może zbyt ogólnie. Jak będą ze strony szanownych państwa pytania, postaram się na nie odpowiedzieć.

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie.

Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, poseł Ryszard Wilczyński, oddaję głos.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękuję bardzo.

Też z praktyki, bo jestem beneficjentem którejś wersji programu, przypuszczalnie z 2021 r. Teraz oczywiście myślę, że podobne doświadczenie będzie miało wiele osób, szczególnie na obszarach wiejskich, gdzie wykonane działania są nadal niewystarczające. To znaczy mam na przykład piec na pellet, ale ten pellet jest sakramencko drogi i niedostępny, więc otwiera się konieczność na przykład rozbudowy fotowoltaiki i dołożenia pompy ciepła, by sobie zrobić taki miks. Rozumiem, że osoba, która już korzystała, będzie mogła skorzystać dalej. Na przykład otworzyła się możliwość termomodernizacji, bo to jest jeden z kierunków, gdzie trzeba byłoby część jeszcze termomodernizować i dokładać sobie źródła energii i też te moce wytwórcze z energii elektrycznej. Rozumiem, że to wszystko jest dostępne. Czy też nie, czy tylko termomodernizacja? Sformułuję to pytanie, pan potem mi odpowie, będę wdzięczny, wykorzystam swoją pozycję pytającego dla osobistego doradztwa. Pan przewodniczący, mam nadzieję, pozwoli, że to będzie przykładem.

Teraz przejdę do kwestii operatorów – to jest fatalna nazwa.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:

To jest techniczna nazwa, ona nie będzie…

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dobrze. Prosiłbym, żebyście państwo posługiwali się tym terminem, bo mieszkam na wsi, gdzie jest raptem kilkanaście domów, ale wykluczonych energetycznie ludzi. Ludzi, którzy sobie nie poradzą z całą tą rzeczą, jest co najmniej połowa, tak lekko licząc, więc tych doradców będzie trzeba multum. Będzie trzeba dziesiątek tysięcy. Zachęcam do otwarcia się na włączenie różnego rodzaju wolontariuszy albo osób, które będą wykonywały to za jakąś odpłatność od zrealizowanej inwestycji, odsetek. W każdym razie proszę wziąć za przykład – był taki program latarników cyfrowych, to jest niby odległa dziedzina, ale zastosowano to do budowania kompetencji cyfrowych w społeczeństwie i to dobrze zadziałało, tzn. byli ludzie, którzy udzielali wsparcia. Tutaj trzeba w zasadzie tego samego, takich doradców energetycznych, którzy po prostu na podstawie bazy źródeł ciepła, którą ma gmina, być może skrzyżowanych jeszcze z jakąś inną bazą, na przykład odbiorców emerytur ZUS-u czy KRUS-u, gdzie będzie wiadomo, kto jest naprawdę ubogi, przejdą się od domu do domu i będą to proponować. Być może trzeba tu włączyć

też bardzo aktywnie sołtysów, rady sołeckie, bo trzeba po prostu pójść z kimś, bo ci ludzie muszą zaufać. Nie zaufają komuś, kto nagle przyjdzie z miasta i powie: wie pan, ja dla pana zrobię inwestycję za 100 tys. zł. Ale najpierw też trzeba audyt energetyczny. Te audyty muszą być wtedy bezpłatne de facto dla tych ludzi, którzy wejdą w ten system. Po prostu bezpłatne.

Nie wiem, jaka formuła, bo w istocie należałoby przekazać całość kompetencji takiemu doradcy w realizacji takiej inwestycji. Nie wiem, w jakiej formule prawnej powinno się to dziać, ale znowu powinna być ta osoba trzecia, ta strona trzecia, która potwierdzi, że to jest bezpieczne dla właściciela. Takie tutaj mam wnioski i prośby, bo są ogromne potrzeby w tym zakresie, one są cały czas jeszcze. Tak jak mamy zaawansowanie programu, myślę, że pan nie podał tej liczby, ale mówiliśmy o pierwszych procentach, teraz będziemy mieli kilkanaście procent przypuszczalnie.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:

Powyżej 20%.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

To jest jedna piąta, więc jeszcze szmat drogi przed nami. Może warto byłoby właśnie wziąć to od tej strony, tzn. nie od strony tych, którzy potrafią, chociaż wcale to też nie jest takie łatwe, ja się zmagałem z tymi systemami informatycznymi, ale przejść do tych, którzy nie potrafią, ewidentnie nie potrafią, a tam są potrzeby największe. W najgorszej sytuacji jest oczywiście Polska zachodnia, tzn. ziemie odzyskane, bo tam mamy starą zabudowę, nazywamy ją poniemiecką, ona jest w najgorszej sytuacji, jeżeli chodzi o energochłonność. To są gigantyczne nieraz obiekty i tam jest najtrudniej.

Tyle takich refleksji i będę wdzięczny za jeszcze udzielenie informacji, jak to wygląda w sytuacji, kiedy ktoś po prostu musi się zdecydować na szereg działań, żeby osiągnąć ten finalny efekt, a więc i fotowoltaika, i jeszcze dodatkowe źródło ciepła, i termomodernizacja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję.

Panie prezesie, proszę bardzo.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:

Dziękuję bardzo.

Tak jak mówiłem, program umożliwia uzyskanie wsparcia na wymianę kopciucha i docieplenie domu. Jak pan wspomniał, jest teraz możliwość powtórnego złożenia wniosku, jeżeli mówimy o dociepleniu domu. Pellet jest rzeczywiście tym źródłem, które traci na popularności w programie „Czyste powietrze", bo ok. 12–14% to był procent właśnie tych źródeł ciepła w ubiegłym roku przy udziale pomp ciepła w programie na poziomie 64%, bo w ubiegłym roku były takie zmiany w programie, jeżeli mówimy o źródłach ciepła – kotły kondensacyjne gazowe 22–24%, mniej więcej tyle. Natomiast jeżeli już raz wymieniliśmy tego kopciucha, drugi raz wsparcia na źródło ciepła nie dostaniemy.

Natomiast nie powiedziałem, że w ramach programu jest on zintegrowany z programem „Mój prąd" i możemy uzyskać dofinansowanie w „Czystym powietrzu" również na panele fotowoltaiczne, 6 tys. zł w pierwszej części, 9 tys. zł w drugiej części i 15 tys. zł w trzeciej części programu – takie kwoty możemy uzyskać na panele fotowoltaiczne.

Natomiast będziemy jeszcze za chwilę z panią minister o tym informowali, bo będzie uruchomiona z kolei kolejna edycja programu „Mój prąd". Tam, jeżeli ktoś rzeczywiście ma na przykład dzisiaj ogrzewanie gazowe, które jest zaliczane do ogrzewania, które nie może być finansowane, bo jest czystym ogrzewaniem, jeżeli mówimy o emisji zanieczyszczeń z programu „Czyste powietrze", teraz chcemy otworzyć taką furtkę, aby w kolejnej edycji „Mojego prądu" mógł uzyskać wsparcie na przykład na fotowoltaikę i na pompę ciepła. W „Moim prądzie" dojdą pompy ciepła, wtedy to gazowe możemy zostawić sobie jako szczytowe ogrzewanie, kiedy pompa nie daje rady, bo jakieś wysokie mrozy przyszły. W „Moim prądzie" teraz będzie można uzyskać wsparcie na przykład też na pompę ciepła, a poziom dofinansowania będzie podobnym poziomem, a w zasadzie identycznym poziomem jak w podstawowym poziomie dofinansowania w programie „Czyste powie-

trze". Zatem tutaj będzie można skorzystać, a na fotowoltaikę, czyli to zasilenie naszych urządzeń elektrycznych, jest wsparcie w programie „Czyste powietrze". To było od maja 2020 r., teraz tylko podwyższyliśmy poziom dofinansowania.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

A jeżeli ktoś korzystał już też z „Mojego prądu"?

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:

Teraz będzie mógł w „Moim prądzie" ponownie złożyć wniosek i uzyskać wsparcie. Ale o tym będziemy szeroko informowali.

Co do ekodoradców w zasadzie wszystkie te elementy celnie pan wymienił i one są w naszych planach uwzględnione, zresztą one wynikały z tych konsultacji, które prowadziliśmy w województwach małopolskim i świętokrzyskim. Wszystkie podmioty, instytucje, o których pan wspomniał, będą wykorzystane. Wiemy, że te osoby, które mają niskie dochody, tzw. wykluczone energetycznie, są takimi wrażliwymi osobami, często też, absolutnie nie ujmując tym osobom, takimi niezaradnymi życiowo. Trzeba ich za rękę poprowadzić. Nawet pracownicy socjalni będą chodzili z takimi ekodoradcami, bo oni też mają wiedzę, gdzie powinniśmy dotrzeć.

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków – drugie źródło informacji i punktowo w tym momencie z takim pracownikiem ten ekodoradca może iść i jest większe zaufanie do tej osoby. Czy z sołtysami, bo również w województwie świętokrzyskim już mamy zainicjowaną taką akcję „Sołtys – ambasadorem programu «Czyste powietrze»". Też docieramy w ten sposób do mieszkańców, bo przecież taki sołtys to jest osoba zaufania publicznego na wsi, więc te wszystkie elementy, o których pan wspomniał, bierzemy pod uwagę. Nawet nie tylko wolontariat, ale także odpłatność za ten jeden złożony wniosek, ale nie tylko za złożony wniosek, czyli za uczestniczenie w całym procesie, jest przewidziana dla takiego ekodoradcy. O wysokości na razie nie chcę mówić. Natomiast nie byłoby to robione w formie wolontariatu, tylko w formie odpłatności, ale za osiągnięty cel, bo to wydaje się najbardziej motywujące i patrząc na finanse publiczne – prawidłowe, patrząc na wydatkowanie środków. Tak więc tutaj celnie pan wymienił i wszystkie te elementy, o których pan wspomniał, będą w tym modelu, w pilotażach, bo najpierw przeprowadzimy pilotaże, żeby zobaczyć, jak to funkcjonuje, a później program ogólnopolski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Kto spoza parlamentarzystów? Nie widzę. W związku z tym czy jeszcze Najwyższa Izba Kontroli? Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Wicedyrektor departamentu NIK Paweł Trzaskowski:

Chciałbym powiedzieć, że NIK oczywiście z bardzo dużym zadowoleniem przyjmuje każdy progres w realizacji tego programu, bo uważamy, że program jest bardzo potrzebny i bardzo istotny dla ograniczenia w zakresie redukcji emisji zanieczyszczeń. Natomiast tak naprawdę będziemy w stanie ocenić, na ile podjęte działania przyczyniły się do osiągnięcia tego planowanego ostatecznego efektu, pod koniec okresu realizacji programu. Chciałbym wskazać, że o ile tutaj dobrze usłyszałem, o ile pamiętam, pan prezes mówił, że na tym etapie mamy zaangażowanie środków z zawartych umów na poziomie ok. 12 mld zł.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:

Tak.

Wicedyrektor departamentu NIK Paweł Trzaskowski:

Natomiast przy budżecie 103 mld zł to jest cały czas niewiele ponad 10%. Jesteśmy na półmetku realizacji tego programu, ponieważ okres składania wniosków jest do 2027 r. W związku z tym też musimy sobie zdawać sprawę, że za te 103 mld zł planowane w 2021 r. jesteśmy w stanie zdecydowanie mniej teraz zdziałać. Wstrzymamy się jeszcze z ocenami tych działań, dopiero pod koniec realizacji, żeby sprawdzić, jakie efekty rzeczywiście zostały spełnione.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To się zgadza, oczywiście.

Jeszcze pan prezes chciał coś dopowiedzieć.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący.

Budżet jest 103 mld zł. Natomiast, jeżeli odnosimy się do 12 mld zł i mówimy o 12 mld zł, to bierzemy pod uwagę część dotacyjną, czyli te bezzwrotne środki, a budżet jest podzielony na 83 mld zł części bezzwrotnych, czyli dotacyjnych, i 20 mld zł w formie zwrotnej, które są środkami tak naprawdę banków komercyjnych i środkami w ramach tych kredytów, które są udzielane.

Drugi element – w efekty programu wliczana jest również ulga termomodernizacyjna, czyli tam wartość inwestycji z kolei w uldze to jest 21,4 mld zł. Na taką wartość inwestycje zostaną zrealizowane czy zostały zrealizowane, a odpisane od podatku na wprost 3,7 mld zł. To jest też element składowy efektów programu, bo w efekty i w plan wdrażania wliczone są również środki z ulgi termomodernizacyjnej, jeszcze jest program „Stop smog”, w mniejszym wymiarze finansowym, bo tam 143 mld zł. Tutaj gminy mają trafić do najbiedniejszych, ale też efekty „Stop smogu” są do tej walki z niską emisją, ze smogiem wliczone. Zatem te procenty w zależności od tego, względem czego się bierze statystykę i jakie dane się przyjmie, to troszkę inaczej to wygląda. Natomiast na pewno po tych zmianach i przy tych cenach, które są, nośników energii – to też motywuje na pewno do podjęcia działań i to nas cieszy i pokazuje, że Polacy chcą inwestować we własne domy. Tym bardziej że często ten stan techniczny wymaga takiej interwencji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Oczywiście zwracam uwagę na to, że sekretariat prześle obydwie projekcje na adresy członków Komisji. Tak, panie Sławku?

Sekretarz Komisji Sławomir Jakubczak:

Tak, prześlemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos?

Proszę bardzo, przedstawiciel Ministerstwa Klimatu i Środowiska pani Agnieszka Sosnowska. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej Ministerstwa Klimatu i Środowiska Agnieszka Sosnowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, tutaj pan prezes Mirowski przedstawił bardzo szczegółowo statystykę, omawiając postępy zmian w programie, postępy i efekty rzeczowe, finansowe programu i planowane zmiany jednym tchem – i w tym jednym tchu zabrakło też wskazania efektu ekologicznego. Od tego zaczęliśmy, może dobrze też, żebyśmy o tym dzisiaj powiedzieli. Program „Czyste powietrze” powstał dlatego, że z diagnozy problemu, jakim jest zła jakość powietrza, wynikała konieczność podjęcia działań związanych właśnie z termomodernizacją budynków, wymianą źródeł. Ma przynieść konkretny efekt w postaci poprawy jakości powietrza mierzonej nie tylko liczbą kotłów, środków zainwestowanych, ale przede wszystkim poprawą jakości powietrza.

Jeśli chodzi o działania związane z poprawą jakości powietrza, mamy bardzo precyzyjny system monitorowania i kontrolowania jakości powietrza, dokonywane są pomiary w ramach państwowego monitoringu środowiska. Pomiary są realizowane przez stacje zrzeszone w ramach głównego inspektora ochrony środowiska i GIOŚ co roku dokonuje oceny jakości powietrza, więc możemy obserwować, jak jakość powietrza się poprawia.

Tutaj jest informacja, którą chciałam koniecznie przekazać, mianowicie to, że jeżeli Polska jest podzielona na 46 stref, w których jest dokonywana bardzo precyzyjna ocena jakości powietrza i ze stacji monitoringowych, i z modelowania matematycznego i przedstawiana szczegółowo corocznie administracji rządowej, ale też przekazywana do Komisji

Europejskiej, to wśród 46 stref, na które podzielona jest Polska, te jeśli chodzi o te główne zanieczyszczenia, czyli pyły zawieszone PM10, pył drobny PM2.5 i najbardziej newralgiczne zanieczyszczenie, czyli benzoalfapiren, który jest mierzony w pyle – bo to jest zanieczyszczenie, które wpływa bezpośrednio na komfort i życie ludzi oraz na ich zdrowie, czyli zanieczyszczenie o charakterze kancerogennym – to ta jakość powietrza się bardzo poprawiła. Przed rozpoczęciem programu – tutaj mamy dla porównania rok 2014 – liczba stref z przekroczeniami w kraju: przypomnę, że na 46 stref dla pyłu PM10, jeśli spojrzymy na wartość dobową, to były 42 strefy, czyli na obszarze 42 stref były obszary przekroczeń dopuszczalnych wartości. Wpływało to bezpośrednio na złą jakość powietrza, na życie i zdrowie ludzi.

Efektem programu jest to, że z najnowszej oceny jakości powietrza, wstępnych wyników, które mamy za rok 2022, dzięki tym podjętym inwestycjom, ale też działaniom samorządu terytorialnego, bo to też trzeba podkreślić, że też wpłynęły na to środki samorządu terytorialnego, liczba stref zmniejszyła się dla pyłu PM10 z 42 do 14. Jeśli spojrzymy na taką wartość…

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

O jakim okresie mówimy?

Dyrektor departamentu MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Między rokiem 2014, czyli przed rozpoczęciem działań rządu, takich silnych działań związanych z poprawą jakości powietrza, i przed uruchomieniem oczywiście programu „Czyste powietrze". Czyli z 42 do 14.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

W ciągu trzech lat, jak rozumiem.

Dyrektor departamentu MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Między 2014 r. a 2022 r. Jeśli chodzi o pył PM10, to analogicznie w roku 2014 19 stref i w roku 2020, jeśli chodzi o wartość średnioroczną, nie było żadnej strefy z przekroczeniem pyłu PM10. To jest oczywiście efekt jakości powietrza wynikający z programu „Czyste powietrze" i działań samorządowych.

Jeśli chodzi o pył PM2.5, czyli ten drobny, szczególnie też wpływający na zdrowie i życie ludzi, to w roku 2014 były 22 strefy z przekroczeniami, w poprzednim roku, 2022, była to tylko jedna strefa. Benzoalfapiren, z którym wciąż jeszcze odnotowujemy problemy – z 46 stref w roku 2014 zmniejszyło się do 34. Więc obserwujemy w postaci oceny jakości powietrza corocznie przygotowywanej poprawę jakości powietrza i absolutnie głównym powodem czy przyczyną, czy narzędziem, które umożliwia rozwiązywanie problemu złej jakości powietrza, jest właśnie program „Czyste powietrze". Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję za te cenne informacje.

Jeszcze pan dyrektor chciał. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Wicedyrektor departamentu NIK Paweł Trzaskowski:

Chciałbym zakomunikować, że oczywiście biorąc pod uwagę mimo wszystko zaawansowanie we wdrażaniu programu, to powstają pewne wątpliwości, czy do tej sytuacji na pewno przyczynił się stopień realizacji programu, ponieważ kwestie przekroczeń w strefach często też związane są z takimi czynnikami jak chociażby warunki meteorologiczne i kwestie przewietrzania. Tutaj sama realizacja tego programu, myślę, nie ma bezpośredniego aż tak daleko idącego przełożenia na ten stan. To oczywiście tylko tak chcę poddać też tutaj wszystkim pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Ale będziemy oczekiwać w następnych latach efektów pomiarów i tego efektu ekologicznego i zobaczymy, będziemy wyciągać wnioski.

Szanowni państwo, czy jeszcze są chętni do zabrania głosu? Nie ma.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Jeszcze małe pytanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Proszę bardzo, Ryszard Wilczyński.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):
Pani powiedziała o efektach ekologicznych. Gdyby pani powiedziała, jak pani sądzi, o ile zmniejszyliśmy spalanie paliw kopalnych w wyniku realizacji tego programu, jak węgiel czy gaz, czy w ogóle CO_2, bo to jest ten realny efekt też ekologiczny. Pyły to jest jedna sprawa oczywiście i ten benzoalfapiren, ale emisja gazów cieplarnianych to jest taka kolejna kwestia.

Dyrektor departamentu MKiŚ Agnieszka Sosnowska:
Powiem nie wprost, bo też chwilę potrzebowałabym, żeby sięgnąć do bardzo precyzyjnych informacji. Jeśli chodzi o stopień wykorzystania paliw kopalnych w ogrzewaniu w gospodarstwach domowych, bo o tym mówimy, to jest nieznaczna część w stosunku do całkowitego zużycia paliw kopalnych w Polsce, które oczywiście w ogromnej mierze są konsumowane w większych instalacjach ciepłowniczych i w instalacjach produkujących też energię i w kogeneracji. Zatem jeśli chodzi o dane statystyczne, to jest dosyć trudne do wyłowienia precyzyjnie tej wartości liczb, ilości czy ton węgla spalonego w gospodarstwach domowych w porównaniu na przykład między tym rokiem 2014 a rokiem 2022. To zajęłoby nam chwilę, żeby tę informację precyzyjną wydobyć.

Natomiast też ilość zużytego paliwa, ale też jego jakość uległa zmianie, dlatego że zostały wprowadzone rozwiązania dotyczące tego, w jakich urządzeniach można spalać węgiel czy paliwa kopalne. Od drugiej połowy 2017 r. funkcjonują w Polsce wymagania, standardy dla kotłów spalających paliwa zgodnie z unijnym ekoprojektem. Drugim obszarem jest to, że jakość paliw sama w sobie też jest przedmiotem systemu monitorowania i kontrolowania jakości. Tutaj również od 2020 r. wycofaliśmy stosowanie w gospodarstwach domowych – właściwie wprowadzanie do gospodarstw domowych, sprzedaż dla gospodarstw domowych – tej najgorszej jakości paliw, więc to nawet nie tylko ilość, ale jakość jest istotna. Nie jest wprowadzany do obrotu dla gospodarstw domowych węgiel brunatny, muły, flotokoncentraty, a pozostałe paliwa, sortymenty, które są przeznaczone do stosowania w gospodarstwach domowych, mają dosyć wyśrubowane wymagania jakościowe. Myślę, że to też jest efekt, który na tę poprawę jakości wpływa.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):
Poprosiłbym tylko, żebyście spróbowali to policzyć, bo jeżeli mówimy o tym efekcie ekologicznym, to całościowo można taki slajd potem dołączyć albo jak to będzie dłuższa sprawa, to może kiedyś się dowiemy. Dziękuję.

Zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW Paweł Mirowski:
Mogę podać takie dwie dane, bo to publikujemy też na profilu „Wymień kopciucha", bo taki profil na Twitterze jest stworzony. Dzięki tym inwestycjom 1 mln 300 tys. ton spalonego mniej węgla i 1 mln 255 tys. ton mniej emisji CO_2. To stan na 28 lutego bieżącego roku.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):
To fajna dana.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):
Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Zamykam też posiedzenie. Informuję, że protokół posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji. Dziękuję bardzo wszystkim za obecność.